

Monika Banach  
Uniwersytet Jagielloński

# *Fiesta andina*. Między sacrum a profanum

## Abstract

### *Fiesta andina*: Between the Sacred and the Profane

The time of *fiesta* is one of the most important events in life of Andean communities (*comunidades*). Besides its religious function, *fiesta* is a moment that renews social bonds based on kinship and reciprocity. These bonds have been tying the present day members of the *comunidad andina* since the pre-Columbian times. The *fiesta andina*, with all its aspects (the feast in honor of the saints, the liturgical ceremony, and the celebration of the work) can be seen as a kind of a bridge between the sacred and the profane. This article is based on the results of field research conducted in 2012/2013 in the area of the Peruvian provinces of Canta and Huarochiri.

**Keywords:** Andean feast/*fiesta andina*, reciprocity, patron saint, celebration, Canta, Huarochirí, Peru

Fiesta jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu andyjskich wspólnot rolniczych zwanych *comunidades andinas*. Oprócz tego, że pełni funkcję uroczystości religijnej, fiesta jest również momentem odtworzenia więzi opartych na pokrewieństwie i wzajemności, którymi od czasów prekolumbijskich są powiązani członkowie *comunidad*, przodkowie dawnych *ayllus* – podstawowych jednostek społecznych prekolumbijskiego świata Andów, rodów ściśle opartych właśnie na strukturze pokrewieństwa i wzajemności. Dziś, jako owoc nie-gdysiejszej adaptacji nowych, europejskich wzorców na podłożu religii andyjskiej, *fiesta andina* rozgrywa się na pomoście pomiędzy sacrum a profanum, gdzie codzienne czynności nabierają sakralnego znaczenia łączonego z wiarą katolicką. W przestrzeni związanej z kultem religijnym oraz w przestrzeni aktywności związanych z pracą rytuały dotyczące jednej i drugiej sfery wzajemnie się przenikają.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie charakteru obchodów an-dyjskiej fiesty w przestrzeni sakralnej i świeckiej na podstawie wyników badań terenowych przeprowadzonych przez autorkę na przełomie 2012/2013 roku w Peru, na obszarze wysokogórskich prowincji Canta i Huarochirí należących do departamentu

Lima, które geograficznie można określić jako Sierra de Lima<sup>1</sup>. Nie wnikając bezpośrednio w zagadnienie kwalifikowania danych elementów fiesty andyjskiej do liturgii katolickiej bądź do religijności wywodzącej się z czasów prekolumbijskich, przybliżę na wstępie wybrane fragmenty źródeł historycznych, które opisują fiesty religijne odbywające się niegdyś na terenie byłego Tawantinsuyo, państwa Inków. Następnie przedstawię przykłady z badań własnych.

## Obraz fiesty w świetle dawnych źródeł pisanych

Felipe Guamana Poma de Ayala, którego kronikę z 1615 roku uważa się za jedno z najważniejszych źródeł historycznych dotyczących świata prekolumbijskiego na terenie andyjskiego obszaru kulturowego, poświęca cały rozdział swojego dzieła fiestom organizowanym w czterech prowincjach państwa Inków:

Rozdział pierwszy o fiestach, *pascuas* i tańcach *taquies* Inków i *capac apoconas* [wszechmocnych panów] i naczelników i Indian pospolitych z tych królestw Chinchay Suyos, Ande Suyos, Colla Suyos, Conde Suyos<sup>2</sup>. Te właśnie tańce i *arauis* [pieśni] nie zawierają magii ani bałwochwalstwa, ani czarów, ale swobodę i fiestę, zabawę. Gdyby nie było pijaństwa, byłaby to rzecz piękna. (...) W tych zabawach, które ma każde *ayllo* i *parcialidad* tego królestwa, nie można mi nic mówić ani nie może się wtrącać żaden sąd, żeby nie zakłócać biednym ich prac ani uroczystości. Wszystko to [zabawy] sprawia, że śpiewają i tańczą wspólnie, jedząc [dzieląc się pożywieniem]<sup>3</sup> (Guaman Poma 1615: 315[317])<sup>4</sup>.

Kronikarz indiańskiego pochodzenia w obszernym liście do króla Hiszpanii wyraża swoje przekonanie o tym, że ważnym elementem kultury są różnorodne fiesty organizowane przez andyjskie społeczności. Jego zdaniem nie mają one związku z magią czy bałwochwalstwem, a ponadto stanowią ważny element ekonomii regionu, utrzymujący równowagę w wymianie dóbr związanej ze strukturą społeczną (*ayllo*, *parcialidad*), w której obrębie jest ona uporządkowana. Znaczenie

<sup>1</sup> Wysokogórskie partie Andów nadbrzeżnych (znajdujące się na terenach dzisiejszych prowincji Cajatambo, Oyon, Huaral, Canta, Huarochirí i Yauyos w regionie Lima).

<sup>2</sup> Mowa o czterech prowincjach, na które w czasach prekolumbijskich było podzielone państwo Inków zwane Tawantinsuyo.

<sup>3</sup> Wszystkie fragmenty kroniki Guamana Pomy podaję w tłumaczeniu własnym oraz w oryginale (zob. przypisy dolne). Tłumaczenie tekstów Guamana Pomy przysparza wielu problemów, gdyż są napisane słabym językiem hiszpańskim, z błędami językowymi i gramatycznymi. Numeracja stron (podwójna) za: Det Kongelige Bibliotek, GKS 2232 4º, <http://www.kb.dk/permalink/2006/poma/info/es/frontpage.htm> [data dostępu: 15 lutego 2013].

<sup>4</sup> „CAPÍTVLO PRIMERO DE LAS FIESTAS, PASQVAS y dansas *taquies* de los *Yngas* y de *capac apoconas* [señores poderosos] y principales y de los yndios comunes destos rreynos, de los Chinchay Suyos, Ande Suyos, Colla Suyos, Conde Suyos. Los quales dansas y *arauis* [canción] no tiene cosa de hechisería ni ydúlatras ni encantamiento, cino todo huelgo y fiesta, rregocixo. Ci no ubiese borrachera, sería cosa linda. (...) En estos huelgos que tienen cada *ayllo* y *parcialidad* deste rreyno no ay que dezille nada ni se entremeta ningún jues a inquietalle a los pobres sus trauajos y fiesticillas y pobresa que hazen cantar y baylar, comer entre ellos” (Guaman Poma 1615: 315[317]).

fiesty jest dla kronikarza najwyraźniej tak ważne, iż decyduje się on zamieścić ilustracje przedstawiające tańce oraz kilka fragmentów pieśni w języku quechua i aimara, być może w celu ukazania ich piękna oraz bardziej rozrywkowego niż związanego z czarami czy religijnego charakteru. Przywołajmy tutaj pewien szczególny przykład, który będzie przydatny w dalszej części rozważań. Jest to fragment pieśni związany z postacią jelenia (lub innego rogowca). W części swoich refleksji poświęconych fiestom prowincji Chinchaysuyo Guaman Poma zwraca uwagę na pieśń wykonywaną przez młode kobiety, które wystukując jej rytm na bębnie, śpiewają:

Jeśli nie przejdzie żaden jelen / Ty tańczysz *wayku*<sup>5</sup> na twojej ręce / Jeśli nie będzie żadnego rogowca / Ty tańczysz *wayku* na twoim nosie / Oj braciszku / Oj siostrzyczko (Guaman Poma 1615: 321[323])<sup>6</sup>.

Na co odpowiadają mężczyźni, dmuchając na lub w głowę jelenia:

*Waku waku, waku waku*<sup>7</sup>, Brzemienna brzemienna, brzemienna brzemienna (Guaman Poma 1615: 321[323])<sup>8</sup>.

Kronika Felipe Guamana Pomy de Ayala jest dokumentem ilustrującym jedną z zachowanych relacji dotyczących religijnych celebracji na terenie Andów, prezentującą spojrzenie tego konkretnego autora na dokonujące się przemiany. Musimy jednak pamiętać, że w miejscach oddalonych setki kilometrów od Cuzco (centrum oficjalnej religii imperium inkaskiego) andyjskie *ayllus* na swój sposób oddawały cześć bogom swojego panteonu *huacas*<sup>9</sup>, powiązanego z kultem oficjalnym na zasadzie pokrewieństw przypisanych poszczególnym bóstwom. Jeśli mówimy o religiach andyjskich, to ze względu na brak tradycji pisanej pozostajemy zdani przede wszystkim na dokumentację pozostawioną przez konkwistadorów i ewangelizatorów.

Momentem przełomowym w ewangelizacji terytoriów dzisiejszej Republiki Peru jest następujący zaraz po etapie intensywnej chrystianizacji (XVI w.), etap walki z „bałwochwalstwem”. Zgodnie z podziałem dokonany przez Manuela

<sup>5</sup> *Wayku* – najprawdopodobniej nazwa własna tańca lub pieśni.

<sup>6</sup> *Mana taruscha riccho Maquillayquip uaucuycaconqui Mana luycho amicho Cincallayquip uaucuycaconqui Uayayay turilla. Uayayay turilla* [Si no pasa un venado Tú danzas el *wayku* en tu mano Si no hay algo como un ciervo Tú danzas el *wayku* en tu nariz Ay hermanito Ay hermanita]” (Guaman Poma, 1615: 321[323]).

<sup>7</sup> *Waku* – podobnie jak w przypadku *wayku*, najprawdopodobniej nazwa własna tańca lub pieśni; oryginalnie *uaco*, zob. Det Kongelige Bibliotek <http://www.kb.dk/permalink/2006/poma/323/es/text/>.

<sup>8</sup> „*Uauco uauco, uauco uauco Chicho chicho, chicho chicho* [Waku waku, waku waku Preñada preñada, preñada preñada]” (Guaman Poma 1615: 321[323]).

<sup>9</sup> *Huaca* jest w religii andyjskiej określoną rzeczą, elementem natury, budynkiem, miejscem itp. mającym charakter religijny. *Huaca* może być np. kamień, lecz również góra czy całe miasto (informacja z wykładów „Etnografia andina” Juana Ossia, Pontificia Universidad Católica del Perú).

Marzala (1988: 57–63), jest on datowany na pierwszą połowę XVII wieku. Zapoczątkowuje go ważne z naszego punktu widzenia odkrycie dokonane przez ojca Francisca de Ávilę, proboszcza w parafii San Damián w prowincji Huarochirí. Podczas nawracania miejscowej ludności Ávila doszedł do wniosku, że jego podopieczni zebrani podczas obchodów jednego ze świąt ku czci Matki Boskiej równocześnie oddają kult *huaca* – związany z postacią z huarochirańskiego panteonu, znaną pod imieniem Pariacaca. Ávila odkrył, że choć wielu Indian przyjęło sakrament bierzmowania, nadal trwali oni przy swoich dawnych wierzeniach równocześnie ze świeżo przyjętą religią lub pod jej przykrywką. Około roku 1598 na polecenie ojca Ávili przeprowadzono badanie tradycji mówionych z regionu Huarochirí, zapisując usłyszane opowieści w języku quechua. Zbiór ten jest dziś znany jako manuskrypt z Huarochirí. Był to dokument przełomowy dla ewangelizacji nie tylko regionu, którego bezpośrednio dotyczył, lecz również całości terytorium objętego transformacją religijną. Jego celem było zdemaskowanie i wykrycie „bałwochwalczych kultów” wyznawanych przez ludność regionu. Oczywiście dokument ten równocześnie stał się jedynym w swoim rodzaju zapisem tradycji i mitów Huarochirí.

Po odkryciu dokonanym przez Ávilę zorganizowano serię kampanii – wypraw misyjnych – na początku głównie w arcybiskupstwie Limy. Ich celem było wykończenie „pogańskich praktyk”, a same kampanie nazywano kampaniami „walki z idolatrią”. Podczas licznych *visitas* starano się zlikwidować wszelkie materialne przejawy obecności dawnych kultów. Niszczono i usuwano *huacas*, palono artefakty religijne, a także stawiano przed sądem osoby oskarżone o herezję przeciwko wierze katolickiej. Dokumenty z procesów o bałwochwalstwo (opisywane szeroko przez Pierre’a Duviols’a), a także zapiski osób odpowiedzialnych za dokonywanie *visitas* są dla nas jedynym źródłem informacji o tym, jak wyglądały prekolumbijskie ceremonie i fiesty. Jeden z księży obecnych podczas *visitas*, Jose de Arriaga, w swym traktacie z roku 1621 poświęca cały rozdział fiestom organizowanym na cześć *huacas*. Autor przyznaje, iż pomimo „wizytacji” ludność nadal pozostaje wierna starym tradycjom:

(...) obchodzą je z wielką czcią i radością, a tradycją ich jest to, że owe fiesty ustanowiły *huacas*, ku których czci się je odprawia. (...) gdy wraca kapłan, odprawivszy wspomniane ofiary, Indianie nie śpią przez całą noc, to śpiwając co chwilę, to tańcząc, inni opowiadają historie, a dzieci karzą, jeśli zasną. Nazywają to *Pacaricuc* [nocne czuwanie], i od tej nocy zaczynają pościć, nie jedzą soli ani *aji*<sup>10</sup>, ani nie śpią ze swoimi kobietami. Trwa to zwykle pięć dni w jednych miejscach, w innych więcej, w zależności od różnych tradycji<sup>11</sup> (Arriaga 1999[1621]: 56–57).

Jose de Arriaga wymienia trzy główne, dorocznie obchodzone fiesty związane z cyklem agrarnym. Pierwszą z nich świętowano w okresie zbliżonym do katolickiego Bożego Ciała. Tę fiestę nazywano *Oncoy mitta*<sup>12</sup> i utożsamiano ze świętem ku czci boga słońca, *Inti Raymi*, w oficjalnym kulcie inkaskim (przypadającym

<sup>10</sup> *Aji* – rodzaj ostrej papryczki, tradycyjna peruwiańska przyprawa stosowana do dziś.

<sup>11</sup> Wszystkie fragmenty kroniki Jose de Arriagi w tłumaczeniu własnym.

<sup>12</sup> *Oncoy* to jedna z konstelacji gwiazd, która – jak wierzono – zapewnia prawidłowy wzrost kukurydzy.

w czerwcu, w czasie równonocy). Kolejna z fiest odbywała się w okolicach Bożego Narodzenia i wiązała się z kultem wody. Była poświęcona adoracji grzmotu i pioruna, które, jak wierzano, miały zsyłać wodę. Trzecia fiesta, zwana *Ayrihuamita*, odbywała się najprawdopodobniej w kwietniu, w czasie zbiorów kukurydzy (Arriaga 1999[1621]: 58–59).

We wszystkich [fiestach] są posty i spowiedzi, a po nich piją, tańczą i śpiewają. A kobiety grają na swych bębnach. Wszystkie je mają, i jedne śpiewają, inne zaś odpowiadają; mężczyźni mają w zwyczaju grać na innych instrumentach, które nazywają *succhas*, nakładają sobie głowy jeleni, co nazywają *guaucu*. Do owych instrumentów i poroży mają duży szacunek i wszystko to się spala w dniu pokazu (Arriaga 1999[1621]: 59–60).

Fiesta w czasach prekolumbijskich była więc związana ze zjawiskami astronomicznymi, które regulowały cykl agrarny oraz cykl związany z hodowlą bydła. Fiesty trwały zazwyczaj wiele dni i wiązały się z najróżniejszymi ofiarami, rytuałami oraz tańcami, śpiewami, libacjami i współdzieleniem się pokarmami.

Wraz z ewangelizacją andyjski kalendarz rytualny musiał jednak ulec przymusowej transformacji. Jedną z najbardziej dostrzegalnych zmian była m.in. próba rozdzielenia celebracji związanych z cyklem pracy od uroczystości o charakterze religijnym, które w dawnym świecie andyjskim stanowiły jedność (Ráez Retamozo 2008). Jednakże z biegiem czasu w postaciach katolickich świętych oraz w symbolice znaku krzyża i innych elementach religii katolickiej mieszkańcy Andów zaczęli dostrzegać to, czego dawniej oczekiwali od własnych *huacas*. Uroczystości organizowane na cześć świętych (które z czasem zaczęły się pokrywać z dawnymi celebracjami) zaczęto traktować jako formę oddawania czci potężnym patronom, a przeniesione z katolicyzmu iberyjskiego bractwa religijne stały się nową formą organizacji kultu. Od czasów kolonizacji i wprowadzenia chrześcijaństwa to właśnie święci katoliccy stali się centrum andyjskiej fiesty. Uroczystości na cześć patronów andyjskich wsi (*fiestas patronales*) oraz innych świętych „odpowiedzialnych” za powodzenie i dobrobyt są do dziś najhuczniej obchodzonymi, wielodniowymi celebracjami. Według Juana Ossia fiesta ku czci świętego patrona jest w wielu miejscach jednym z najważniejszych wydarzeń. W czasie fiesty społeczność reprezentowana przez postać świętego odtwarza swoją jedność, umacniając zarazem lokalną tożsamość i odbudowując więzi wspólnotowe. W niektórych przypadkach funkcja ta może być również wypełniana przez wspólną pracę dotyczącą aspektu ważnego dla całej społeczności. Dobrym przykładem takiej wspólnotowej działalności jest czyszczenie kanałów wodnych, z którymi wiążą się ściśle określone rytuały (Ossio 2008).

Nie ulega więc wątpliwości, że równie ważne jak święta religijne są fiesty świeckie, czyli przede wszystkim te poświęcone pracy, a w szczególności sianiu lub zbieraniu plonów, znakowaniu bydła czy budowie nowego domu. Zdaniem Manuela Ráeza, peruwiańskiego badacza andyjskiej fiesty, to właśnie w celebracjach dotyczących aktywności związanych z pracą mamy do czynienia z elementami, które można uznać za związane nie tylko z religią chrześcijańską, ale również z andyjskim światopoglądem o korzeniach prekolumbijskich. To tutaj ważne sta-

ją się miejsca dawniej postrzegane jako *huacas* czy starożytne kanały wodne, do dziś używane w rolnictwie. W czasie obchodów owych festiwalu bywają przywoływane takie byty jak *Pachamama* – Matka Ziemia czy też *Wamani* – duchy gór, którym składa się ofiary w intencji owocnej pracy. Różni też celebracje o charakterze pracy-festiwalu na trzy grupy: uroczystości związane z rolnictwem, z hodowlą bydła oraz z budownictwem (Różni Retamozo 2008).

W niniejszej pracy przyjrę się dwóm wydarzeniom będącym przedmiotem obserwacji podczas przeprowadzonych przeze mnie badań terenowych. Pierwsze z nich, festiwal ku czci świętych oraz związany z nim rytuał znakowania bydła w miasteczku Huamantanga (prowincja Canta), jest przykładem powiązania święta religijnego ze świętem związanym z celebracją pracy. To festiwal, w czasie którego dochodzi do intensywnego przeżywania sfery sacrum przeplatającej się z równie intensywnym rytuałem związanym z pracą. Drugie wydarzenie, które omówię szczegółowo, to festiwal związany z pracą nad budową domu w San Pedro de Casta (prowincja Huarochirí). Jest to uroczystość mająca na celu zadośćuczynienie osobom, które włożyły swój wysiłek we wzniesienie nowego budynku. W przebiegu tej festiwalu można wskazać współistnienie symboliki chrześcijańskiej z elementami andyjskiej wizji świata i kosmosu.

## Współczesna festiwal ku czci świętych patronów w miejscowości Huamantanga (Canta, Peru)

Huamantanga to wspólnota mieszkająca w prowincji Canta, w departamencie Lima, na wysokości 3300 m n.p.m. W całym dystrykcie Huamantanga mieszka 700–1000 osób zajmujących się przede wszystkim uprawą ziemniaków, kukurydzy i zbóż oraz hodowlą bydła. Wieś Huamantanga jest podzielona na dwie części, których członkowie łączą swoje pochodzenie z prekolumbijskimi *ayllu*. Spoglądając na wieś spod bramy kościoła położonego na rynku, po prawej stronie można zauważyć część wioski zwaną *Anduy* („ten, którego widać”). Natomiast część wsi ulokowana po lewej stronie nosi nazwę *Sihual* („ten, którego nie widać”)<sup>13</sup>. Większość aktywności związanych ze wspólną pracą oraz z dorocz-

---

<sup>13</sup> W roku 1573 w ramach zmiany programu religijnego hiszpańskiej ewangelizacji ujrzał światło dzienne ordonans Filipa II, którego rezultatem było objęcie terenów zajmowanych przez Hiszpanów administracją kościelną – stworzenie parafii prowadzonych przez kler świecki, który pozostawał pod władzą biskupów (Kamen 2008: 286–287). Miało to znaczący wpływ na sposób organizacji ludów zamieszkujących teren Andów. Przeprowadzenie reformy administracji wiązało się z rozbiciem tradycyjnych struktur społecznych w wyniku wprowadzenia tzw. redukcji, czyli przesiedlania mieszkańców dotychczasowych indiańskich osad do miasteczek zbudowanych według nakazów administracji hiszpańskiej oraz nadawania hiszpańskich nazw, najczęściej imion katolickich świętych (czasem pozostawiano nazwę tradycyjną w ostatnim członie). Zapewniało to lepszą kontrolę nad ludnością, odsunięcie jej od dawnych miejsc kultu oraz zmniejszenie możliwości obronnych (Szemiński 1985: 6–7).



nymi uroczystościami mieszkańcy wsi rozdzielają między siebie zgodnie z tym właśnie – topograficznym – podziałem, opierając się na związkach wzajemności.

Badania terenowe przeprowadziłam w Huamantanga w październiku 2012 roku. Prowadząc obserwację uczestniczącą, wzięłam udział w obchodach fiest ku czci świętych patronów:

- Matki Boskiej Różańcowej (7 października),
- Św. Franciszka z Asyżu (8 października),
- Św. Michała Archanioła (9 października).

Wszystkim trzem dniom uroczystości ku czci świętych towarzyszył również teatr ludowy. Mieszkańcy wystawiali sztukę będącą inscenizacją hiszpańskich walk z Maurami z VIII wieku – *fiesta de los moros y cristianos*. Oprócz tego 10 października, w dniu św. Łukasza, odbyło się również rytualne znakowanie bydła.

Mieszkańcy Huamantanga obchodzili zatem cztery uroczystości ku czci świętych przez cztery kolejne dni. Uroczystościom o charakterze religijno-kościelnym towarzyszyły liczne dodatkowe wydarzenia i ceremonie. Warto zauważyć, że zgodnie z zasadą, iż wspomnienie świętego odbywa się w dniu jego „narodzin dla nieba”<sup>14</sup>, tj. w dniu jego śmierci, Kościół katolicki obchodzi uroczystości ku czci św. Franciszka z Asyżu 4 października. Natomiast wspomnienie św. Michała Archanioła zostało ustanowione zgodnie z reformą kalendarza kościelnego z 1969 roku<sup>15</sup> na 29 września, a wspomnienie św. Łukasza jest obchodzone 18 października<sup>16</sup>. Uroczystości związane ze wspomnieniami powyższych świętych obchodzone w Huamantanga zostały niejako „skondensowane” i połączone z sobą. W praktyce całość celebracji trwa jednak o wiele dłużej niż cztery kolejne dni. W czasie prowadzonych przeze mnie badań terenowych fiesty odbywały się łącznie przez sześć dni. Rozpoczęły się w wigilię święta Matki Boskiej Różańcowej (6 października). Następnie celebracje trwały przez kolejne trzy dni i były poświęcone osobom trzech świętych patronów<sup>17</sup> (7–9 października). Obejmowały również kościelne wspomnienie św. Łukasza (10 października) wraz z rytualnym rozpoczęciem znakowania bydła, a jeden dodatkowy dzień był przeznaczony na sprawę „techniczne” dotyczące znakowania oraz rodzinne rytuały z tym związane.

Tabela 1 prezentuje ogólny harmonogram przebiegu fiesty ku czci świętego, składający się z dnia poprzedzającego (wigilii) oraz dnia „właściwych obchodów”.

<sup>14</sup> W Polsce reguluje to Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, [http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?Wybr=\\_&NrM=6#id=301](http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?Wybr=_&NrM=6#id=301) [data dostępu: 18 października 2013].

<sup>15</sup> Internetowa liturgia godzin: Czytelnia – informacje o świętych i błogosławionych, <http://brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/09-29a.php3>, [data dostępu: 18 października 2013].

<sup>16</sup> Internetowa liturgia godzin: Czytelnia – informacje o świętych i błogosławionych, <http://brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/10-18.php3>, [data dostępu: 18 października 2013].

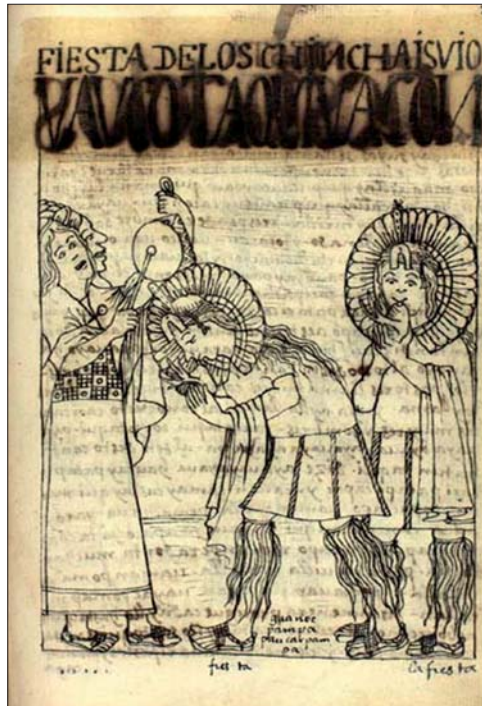
<sup>17</sup> Właściwy dzień święta Matki Boskiej Różańcowej, dzień św. Franciszka z Asyżu oraz dzień św. Michała Archanioła.

Tabela 1. Ogólny harmonogram przebiegu fiesty w Huamantanga

Dzień	Wydarzenie
Dzień poprzedzający fiestę (wigilia)	<ul style="list-style-type: none"> <li>uroczyste wyniesienie z domu <i>mayordomo</i> nowych szat dla figury świętego oraz dekoracji</li> <li>dekorowanie kwiatami kościoła oraz figury danego świętego (mycie i przebieranie)</li> <li>oficjalne błogosławieństwo przyszlórocznego <i>mayordomo</i> w kościele</li> <li>msza święta wigilijna</li> <li>symboliczny posiłek („zupka”) u <i>mayordomo</i> odpowiedzialnego za fiestę na cześć danego świętego</li> <li>świecki rytuał przekazania <i>cargo</i> nazywany <i>cera</i>, czyli „świeca” lub „wosk”</li> <li>śpiew na cześć świętego o północy; najczęściej wykonuje się wtedy hiszpańską wersję piosenki <i>Sto lat</i> (<i>Cumpleaños feliz</i>)</li> </ul>
Dzień fiesty	<ul style="list-style-type: none"> <li><i>alba</i> – spotkanie o świcie, zapoczątkowane przemarszem orkiestry przez wieś w kierunku boiska do piłki nożnej, wznoszeniem toastów oraz odpalaniem petard</li> <li>śniadanie w domu <i>mayordomo</i></li> <li>msza święta ku czci świętego</li> <li>procesja z wyniesieniem figury świętego</li> <li>obiad w domu <i>mayordomo</i></li> <li>fiesta <i>moros y cristianos</i></li> <li>kolacja w domu <i>mayordomo</i></li> <li>tańce na placu przed kościołem</li> <li><i>la vaca loca</i> – podpalenie przystrojonej w sztuczne ognie i petardy figury „szalonej krowy”, którą jeden z mieszkańców zakłada na siebie i wykonuje taniec wśród publiczności</li> </ul>

Fiesta andyjska w miejscowości Huamantanga jest organizowana według określonego scenariusza. Co roku wybiera się z każdego z dwóch *barrio* (*Anduy* i *Sihual*) dwóch *mayordomos*, czyli osoby odpowiedzialne za organizację fiesty na cześć każdego spośród trzech świętych patronów. W skład obowiązków *mayordomo* wchodzi przygotowanie zwyczajowej ceremonii: od aranżacji rytuałów odbywających się w wigilię i w dzień święta w kościele, po zamówienie zespołu muzycznego oraz przygotowanie trzech posiłków w ciągu dnia dla każdego, kto będzie chciał zagościć w domu *mayordomo*. Nad trzema dniami uroczystości na cześć świętych patronów czuwało więc łącznie sześciu *mayordomos*. Wszyscy oni przygotowywali się do fiest przez cały rok. Zorganizowanie fiesty jest bardzo kosztowne. Już sam fakt konieczności przyrządzenia we własnym domu czterech posiłków jest nie lada wyzwaniem. Jednakże funkcja powierzana *mayordomo* przez władze wspólnoty jest również wyróżnieniem i powodem do dumy dla jej członka. Dlatego nawet jeżeli wybrana osoba ma ograniczone zasoby ekonomiczne lub jest w sędziwym wieku (jeden z *mayordomos* fiesty na cześć Matki Boskiej Różańcowej, w której uczestniczyłam, miał 94 lata), do pomocy zbiera się cała





Fotografia 1. Fiesty Chinchay Suyu w Kronice Guamana Pomy de Ayali

Źródło: <http://www.kb.dk/permalink/2006/poma/322/es/text/?open=id3087472> [28 kwietnia 2014]



Fotografia 2. Ozdabianie krzyżów przez członkinie Hermandad de las Cruces Lomeras (Huamantanga, Canta). Fot. Monika Banach



Fotografia 3. Odprowadzanie krzyżów do zagrody dla zwierząt przeznaczonych do znakowania (Huamantanga, Canta) Fot. Monika Banach



Fotografia 4. Właściciele i rodzice chrzestni domu, którego ukończenie uświetniała fiesta techado de casa – w rękach trzymają poroża używane podczas rytuału; druga od prawej – wykonawczyni huacachas (San Pedro de Casta, Huarochirí). Fot. Monika Banach

rodzina. Organizacja uroczystości opiera się na systemie wzajemności, którym są powiązani członkowie *comunidad andina*. System ten jest oparty na jednej z zasad filozofii andyjskiej, nazywanej *ayni* („dziś dla ciebie – jutro dla mnie”). Obiektami, które uczestniczą w wymianie, są dostarczane produkty lub usługi realizowane przez pomocników zwanych *procuradores* lub *devotos*. W ten sposób *mayordomo* organizuje wśród rodziny i innych mieszkańców siatkę pomocników, która mu pomaga, a w szczególnych przypadkach nawet przejmuje jego obowiązki. Niemniej jednak obowiązuje również niepisana zasada „zastaw się a postaw się”, ponieważ pomiędzy rodzinami budzi się swego rodzaju rywalizacja o to, jak zostanie zapamiętana tegoroczna fiesta. Dobitym przykładem owej rywalizacji jest fakt, iż podczas wieczornych tańców na placu przed kościołem uczestnikom fiesty akompaniują dwie zamówione przez każdego z *mayordomos* orkiestry grające znane hity muzyki rozrywkowej na przemian lub nawet równocześnie. Przedstawiciele każdej rodziny krążą wokół tańczących, częstując gorącym napojem alkoholowym o nazwie *calientito*, namawiając do picia i dyskredytując żartobliwie moc trunku przygotowanego przez „konkurencyjnego” *mayordomo*.

Szczególnie wart uwagi jest rytuał symbolicznego przekazania obowiązków związanych z fiestą (*cargo*). Obowiązki te symbolizują drewniane, podłużne skrzynie wypełnione świecami zwanymi *cera* (świeca, воск). Po odebraniu skrzyń z domów tegorocznych *mayordomos* dwóch ochotników podnosi każdą z nich i tanecznym krokiem, przy akompaniamencie orkiestry, zanoszą je do domów przyszłorocznych opiekunów fiesty. Niosącym towarzyszą mieszkańcy wsi, złączeni wokół nich w koło i wykonujący niezwykle żywiołowy taniec. Tańczy się przez całą drogę, co niekiedy zajmuje wiele czasu, gdyż trasa, którą pokonują tańczący, jest zwykle najdłuższą z możliwych spośród dróg prowadzących do domu przyszłorocznego *mayordomo*. Na miejscu osoby przenoszące skrzynie mogą trochę odpocząć (choć nadal uroczystości towarzyszy taniec), po czym następuje przemówienie nowego *mayordomo*. Przyszłoroczny gospodarz fiesty dziękuje za przekazanie *cargo*, obdarzenie go zaufaniem i możliwość zorganizowania kolejnej fiesty. Następnie symbolicznie przelicza przyniesione w skrzyniach świece, a podane przez niego liczby są skrzętnie zapisywane w zeszycie przez rodzinę „odbierającą” w obecności rodziny „oddającej”. Kapelusze i ubrania obydwu rodzin są ozdobione goździkami i innymi kwiatami. Moi rozmówcy, opisując ów rytuał przeliczania świec, podkreślali, że jest to tradycja wywodząca się z czasów, gdy wieś nie miała jeszcze dostępu do prądu. Wówczas świece były jednym z ważniejszych i kosztowniejszych elementów niezbędnych do zorganizowania fiesty.

Jak już wcześniej wspominałam, przez trzy kolejne dni następujące tuż po uroczystościach religijnych związanych z danym świętem na pobliskim boisku do gry w piłkę nożną odbywa się *fiesta de los moros y cristianos*. Odgrywana współcześnie przez mieszkańców wsi, sztuka teatralna ma swoje korzenie na Półwyspie Iberyjskim i jest inscenizacją hiszpańskich bitew toczonych z muzułmanami. Teatr ten, prezentowany najpierw w Hiszpanii, pełnił funkcje związane z celebracją zwycięstwa odniesionego nad „niewiernymi”. Natomiast przeniesiony na kontynent amerykański przyjął się jako metaforyczne uzasadnienie obecności Hiszpanów

na ziemiach Indian. Wkrótce zaczął pełnić również funkcje edukacyjną, perswazyjną i ewangelizacyjną. Przedstawienie pokazuje, jak katolicy zwyciężają „innowierców”, którzy albo przyjmują „prawdziwego Boga”, albo giną. W Huamantanga ludowa inscenizacja nawiązująca do tego dawnego teatru hiszpańskiego jest powtarzana co roku, najprawdopodobniej od wieku XVIII (García-Verdugo, 2008).

W niniejszej pracy nie będę się zagłębiać w historię teatru ewangelizacyjnego przeniesionego z Hiszpanii do Nowego Świata. Chciałabym jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii, które pomogą dostrzec znaczenie *fiesta de los moros y cristianos* w życiu tej konkretnej wspólnoty andyjskiej. Przede wszystkim nie może umknąć uwadze fakt, iż wielogodzinne widowisko jest w Huamantanga powtarzane co roku przez trzy dni z rzędu. Może to oznaczać, że publiczność, tak licznie zbierająca się, aby obejrzeć przedstawienie, ogląda trzy razy to samo. W praktyce tym, co jest ważne dla widza i co zmienia się w każdym dniu prezentowanej sztuki, jest gra aktorska oraz długość odgrywanej sztuki. Codziennie aktorzy wczuwają się coraz bardziej w swoje role, dodając więcej szczegółów do przedstawienia. Dlatego w porównaniu z dniem pierwszym w dniu ostatnim ta sama sztuka trwa nawet kilka godzin dłużej. Na przykład jeśli dana rola zakłada śmierć bohatera w wyniku upadku z konia (w sztuce biorą udział prawdziwe zwierzęta), to w pierwszym dniu nieznacznie się on na nim zachwieje, w drugim dniu wypróbuje już możliwość zsunienia się z końskiego grzbietu, natomiast w trzecim dniu jest bardzo prawdopodobne, że aktor rzeczywiście spadnie z konia podczas przedstawienia. Jeśli tak się nie stanie, publiczność, która przez cały czas *de facto* uczestniczy w teatrze (podpowiadając, podając aktorom napoje alkoholowe, pokrzykując, dopingując), wyraża swoje szczere niezadowolenie.

Dla samych aktorów<sup>18</sup> uczestnictwo w *fiesta de los moros y cristianos* jest wydarzeniem niezwykle ważnym i emocjonującym. Wyszukane kostiumy używane podczas sztuki są codziennie zmieniane na nowe, a trzecie, ostatnie przedstawienie aktorzy kończą zbiorowym płaczem, wyrażając głęboki żal z powodu zakończenia teatru lub niekiedy smutek z powodu niezadowolającego ich zdaniem odegrania własnej roli<sup>19</sup>.

Po trzech dniach wystawiania sztuki odbywa się oficjalne zakończenie *fiesta de los moros y cristianos*: o świcie w dniu św. Łukasza (czyli już w dniu poświęconym rytuałom znakowania bydła) odmawia się uroczyste modlitwę przed drzwiami kościoła, w czym uczestniczą aktorzy oraz ich rodziny. Warto dodać, że udział w tym wioskowym przedstawieniu teatralnym łączy się niewątpliwie z ogromnym prestiżem.

---

<sup>18</sup> W roku 2012 role były odgrywane przez mieszkańców Huamantanga, których różnice wiekowe wahały się od 6. do 40. roku życia. Najmłodszym aktorom pomaga rodzina.

<sup>19</sup> Przypadek ten dotyczył aktora, który postanowił dokonać publicznych przeprosin za nieumiejętne próby wsiadania oraz spadania z konia.



## Rytuał znakowania bydła w miejscowości Huamantanga (Canta, Peru)

Nakładające się na fiesty ku czci świętych patronów rytualne znakowanie bydła jest wydarzeniem niezwykle ważnym dla andyjskiej wspólnoty. Oprócz rolnictwa hodowla bydła generuje najwięcej dochodów miejscowej ludności. Święty Łukasz jest w Huamantanga tą postacią z katolickiego panteonu świętych, do której hodowcy zwracają się z prośbą o opiekę nad bydłem. 10 października zostaje odprawiona msza na jego cześć. Wydaje się jednak, że sama msza nie jest najważniejszą częścią fiesty, która przybiera formy bardzo rozbudowane

O świcie 10 października wybrani przez *comunidad* członkowie społeczności zwani *repunteros* wyruszają w wysokie partie gór – tam znajdują się wspólnotowe pastwiska, na których wypasa się swobodnie bydło. Mają za zadanie sprowadzić zwierzęta do przygotowanej we wsi zagrody, w której spędzą one noc w oczekiwaniu na znakowanie. Odpowiedzialnymi za organizację fiesty są osoby pełniące funkcję *capataces*, których obowiązkiem jest m.in. przygotowanie posiłków dla *repunteros*, zamówienie zespołu muzycznego oraz czuwanie nad samym znakowaniem.

Interesującym elementem fiesty jest pielgrzymka przygotowywana przez *Hermanidad de las Cruces Lomeras* – bractwo opiekujące się grupą krzyży rozmieszczonych na wzgórzach otaczających wieś. Łącznie wokół Huamantanga znajduje się około 40 krzyży. Co roku 6 stycznia *comunidad* obchodzi jedną z ważniejszych lokalnych fiest: *Fiesta de las Cruces* (Fiesta Krzyżów), której historia sięga XVI wieku. Zdaniem Bernardina Ramíreza Bautisty uroczystości te są obchodzone z wielką radością i pompą. Tego dnia odprawia się mszę świętą, na którą przynosi się do kościoła 17 krzyży od strony *barrio Shigual* oraz 12 przyniesionych przez *Anduy*. Z okazji fiesty krzyże przechodzą renowację – są odmalowywane, przyozdabiane kwiatami oraz gołąbkami. Następnie są odprowadzane przez procesję na pola uprawne i pastwiska w akompaniamencie zespołu muzycznego złożonego z harfy i skrzypiec oraz w towarzystwie zespołów tanecznych zwanych *negritos*:

W ramach tej ancestralnej fiesty (...) co roku odnawia się jedność grupy rolników, których tożsamość utrwała się i wzmacnia w świadomości i sercu ich generacji, jak również poprzez roboty w polu oraz prace wspólnotowe (Ramírez Bautista 2009).

Jak już wspomniano, wieś utrzymuje się z rolnictwa i hodowli bydła. Podstawową funkcją przypisywaną krzyżom rozmieszczonym na polach, przy pastwiskach i w innych ważnych z punktu widzenia rolnictwa miejscach jest stanie na straży, ochranianie i trzymanie pieczy nad ludzkimi dobrami. To funkcja, którą niegdyś pełniły *huacas* wymazane z pamięci mieszkańców tych terenów podczas ewangelizacji. Wspomniane powyżej bractwo *Hermanidad de las Cruces Lomeras* opiekuje się szczególną grupą krzyży związanych z deszczem, błyskawicą i grzmotem<sup>20</sup>,

<sup>20</sup> Są to krzyże o nadanych nazwach: *Mina Jirga*, *Ripshi*, *Horno Puquio*, *Lancha*, *Sartineja* i *Huacrocancha*.

czyli z tymi siłami natury, które według dawnych wierzeń andyjskich zapewniały wzrost i kwitnienie roślin. Celem bractwa było stawianie krzyży, które będą czuwały nad wspólnotowymi wzgórzami (*lomas*) używanymi jako pastwiska oraz strzegły wspólnej sprawy – powodzenia w hodowli bydła.

W dzień rozpoczęcia rytuału znakowania bydła (10 października) członkinie bractwa *Hermanidad de las Cruces Lomeras* wcześniej rano wyruszają do miejsc, w których są umieszczone krzyże. Tam odbywa się ich uroczyste przystrojanie ozdobami zwanymi *warawachas* (*quechua* – „ozdóbki”): specjalnie upieczonymi chlebkami w kształcie zwierząt (np. krowy, byka), owocami (pomarańczami lub cytrynami), serem. Wszystkie te przedmioty, nawleczone na sznurek w formie „naszyjnika”, są następnie zawieszane na krzyżach. Nie brakuje również ozdób w postaci kwiatów oraz przygotowanych na specjalne zamówienie szarf z nazwą bractwa i datą. Przyozdabiają się również same członkinie oraz osoby, które przybywają jako pomocnicy – mężczyźni i dzieci. Kapelusze bogato zdobi się kwiatami, na plecy zakłada ręcznie haftowane chusty. Na ramieniu zawiesza się ozdobę w postaci *warawacha* – sznurka z przewieszonymi roślinami rosnącymi przy krzyżu, wysuszone krowie odchody – na znak, że dana osoba brała udział w pielgrzymce. Gdy ozdoby są już gotowe, wznosi się toast piwem kukurydzianym (*chicha*) lub butelkowanym, ściąga się krzyż, który członkinie bractwa zanoszą do wsi, gdzie umieszcza się go obok dwóch pozostałych we wspólnotowej zagrodzie, wewnątrz której znajduje się już oczekujące na znakowanie bydło (przyprowadzone przez *repunteros*), strzegąc go aż do dnia następnego. Pielgrzymka odbywa się przy akompaniamencie harfy i skrzypiec oraz przy wesołych piosenkach<sup>21</sup> wykonywanych przez zamówionego wraz z duetem wokalistę. Przeniesienie krzyży ma charakter radosnej, tanecznej zabawy<sup>22</sup>, przerywanej stacjami, podczas których osoby niosące krzyż na barkach wykonują wraz z nim serię obrotów oraz wznoszą kolejne toasty<sup>23</sup>. Jeszcze przed ostatecznym umiejscowieniem krzyży we wspólnotowej zagrodzie przy wejściu do wsi odbywa się ich „spotkanie” z przeniesioną tam figurą św. Łukasza oraz z miejscowymi władzami, które wygłaszają przemówienie uświetniające uroczystość.

W kolejnych dniach dokonuje się już właściwego znakowania – właściciele zwierząt przychodzą do wspólnej zagrody, gdzie za uiszczeniem odpowiedniej opłaty mogą odebrać swoje zwierzęta, a w domu je oznakować.

<sup>21</sup> Nagranie z badania terenowego jednej z piosenek wykonywanych przy akompaniamencie harfy i skrzypiec można odsłuchać pod następującym linkiem: *Huamantanga Rodeo Comunal*, <http://www.youtube.com/watch?v=Mxq6bH0ricc> [data dostępu: 20 października 2013].

<sup>22</sup> Właściwie można powiedzieć, że taniec jest obowiązkowy dla osób podążających w pielgrzymce – wśród członkiń bractwa znajduje się osoba, której zadaniem jest obserwowanie osób nietańczących i klucie ich trzymanym w ręce krowim rogiem między pośladki. Dotyczy to nawet muzyków, którzy oprócz grania i śpiewania muszą również poruszać się tanecznym krokiem.

<sup>23</sup> Obowiązuje szczególnie sposób spożywania napojów alkoholowych – wszyscy zebrani (zazwyczaj stojąc w kole) piją z jednego, przekazywanego sobie plastikowego kubka. Osoba pijąca nalewa porcję trunku, podaje butelkę dalej i pije, przy czym zawsze zostawia kilka kropel na dnie, które strzepruje na ziemię „dla Matki Ziemi” lub *Pachamama*.



Podobne fiesty związane z hodowlą zwierząt odbywają się w innych miejscach w Andach zwykle po obchodach uroczystości religijnych. Tak jak w opisanym tu przypadku miejscowości Huamantanga, gdzie rytualne znakowanie bydła organizowane jest bezpośrednio po dniach trzech fiest obchodzonych ku czci świętych patronów. Znakowanie ma na celu przede wszystkim kontrolę stanu bydła. Ale jest również okazją do spotkania i do wspólnej zabawy mieszkańców wsi. Najczęściej fiestom związanym ze znakowaniem bydła towarzyszy taniec i muzyka rozrywkowa (zwykle harfa, skrzypce i śpiew). Odbywają się również rytuały ochraniające (przede wszystkim ochraniające zwierzęta) oraz składane są ofiary na rzecz pasterzy i samego bydła (Ráez Retamozo 2008). Na przykład w miejscowości Utec (prowincja Lucanas, Ayacucho) w trakcie obchodów fiesty poświęconej zwierzętom hodowlanym składa się specjalną ofiarę (*pago*) dla ducha góry, zwanego *Apu* lub *Wamani*. *Pago* wykonuje osoba specjalnie do tego upoważniona przez społeczność. Wraz ze swoim pomocnikiem udaje się ona w „miejsce pochodzenia” (*lugar del origen*), znajdujące się zazwyczaj w pobliżu źródła wody. Tam w przygotowanym w ziemi otworze składa ofiarę z liści koki, alkoholu (wina, *pisco*, *aguardiente* lub piwa kukurydzianego – *chicha*), fasoli, ziemniaków, ziarna *quinua*, ziarna kukurydzy lub mąki kukurydzianej (*llampu*)<sup>24</sup>.

## ***Techado de casa* w miejscowości San Pedro de Casta (Huarochirí, Peru)**

Celebracje mające na celu ukończenie etapu budowy domu lub kładzenia dachu są zwykle nazywane *techado de casa* lub *techa de casa* („dachowanie” domu). Fiesta, która odbyła się na początku listopada 2012 roku w miejscowości San Pedro de Casta, wydaje się szczególnie interesująca, zwłaszcza z punktu widzenia prezentowanych na początku niniejszego artykułu fragmentów kronik Guamana Pomy de Ayali oraz Josego de Arriagi.

San Pedro de Casta, stolica dystryktu o tej samej nazwie, to miejscowość położona na wysokości 3200 m n.p.m. w wąwozie rzeki Santa Eulalia. Miasteczko dzieli się na dwie części (*parcialidades*): *Yacapara* (połnoc) i *Yanac* (południe). Około 1/4 ziem należących do miasteczka to uprawy rolne (kukurydza, koniczyna, warzywa, owoce, fasola limeńska, groch, *olluco*, oca), natomiast pozostała część (partie wysokie) jest przeznaczana pod hodowlę bydła.

W społecznościach andyjskich ukończenie budowy domu to sprawa dotycząca nie tylko jego przyszłych mieszkańców (*patrones*), ale także całej wspólnoty. Osoby zaangażowane w budowę domu tworzą siatkę zależności opartych na wzajemnej kolaboracji. Zaadaptowanie nowo zbudowanej przestrzeni i jej socjalizacja jest poprzedzona ofiarą dla Matki Ziemi. Wewnątrz domu umieszcza się ozdobiony kwiatami krzyż. *Pachamama* (zgromadzeni w pobliżu budowli właściciele),

<sup>24</sup> Informacja uzyskana podczas badania terenowego w Utec (prowincja Lucanas, Ayacucho).

*padrinos* (rodzice chrzestni wznoszonego domu), robotnicy oraz inne osoby, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do jego wzniesienia, wspólnie przeżuwają liście koki, wypływają je na ziemię oraz popijają alkoholem, ostatnie krople pozostałe w kubku zawsze strzepując na ziemię. Po tej ofercie na głównym placu odbywa się *baile para el medio ambiente* (taniec „dla środowiska”) – na środku stawia się kilka skrzynek piwa, a zgromadzeni tańczą wokół nich przy akompaniamencie *huacacha* – pieśni śpiewanych przez jedną z uczestniczek przygrywającą na bębnie. Ich tekst jest wymyślany na bieżąco i inspirowany przebiegiem tańca<sup>25</sup>:

Aj, jak pięknie, aj, jak pięknie wygląda ten mur wykończony dachem! / Aj, jeden obrót, drugi obrót, szczęśliwie! Szczęśliwie! Aj, ten jelonek w rękach!

(wykonawczyni *huacachas*, mieszkanka San Pedro de Casta, Huarochiri, 1 listopada 2012)

Wchodzący kolejno dwójkami do okręgu właściciele domu, *padrinos* i robotnicy trzymają w rękach głowy młodych rogaczy przystrojone kolorowymi kwiatami i od czasu do czasu postukują się nawzajem ich porożem. Następnie wszyscy gromadzą się pod budowlą, której jest poświęcona uroczystość. Tam wznosi się toast i rozbija butelkę szampana zawieszoną na świeżej konstrukcji. Po raz kolejny uczestnicy celebracji tańczą w okręgu, wymieniając się porożami. Uroczystość kończy się posiłkiem przygotowywanym przez *patrones*.

Organizacja pracy andyjskiej wspólnoty odbywa się na określonych zasadach wzajemności i redystrybucji<sup>26</sup>, możliwych do zaobserwowania w strukturze fiesty, która unaocznia sieć powiązań i zależności pomiędzy właścicielami powstającej budowli, *padrinos*, robotnikami oraz pozostałymi osobami uczestniczącymi w rytuałach. Podkreślają to słowa organizatora fiesty, który w wygłoszonym podziękowaniu wyraża zgromadzoną wdzięczność za trud włożony w budowę i podkreśla, że *bez dorzucenia przez każdego z nich jednego ziarenka piasku sukces byłby niemożliwy*: „Wszyscy jesteśmy mrówkami, dzięki czemu razem szybciej zbudujemy i szybciej dokonamy zmian” (z przemówienia właściciela budowanego domu, mieszkańca San Pedro de Casta, Huarochiri, 1 listopada 2012).

## Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, iż w Andach fiesta jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu współczesnych wspólnot andyjskich – niezależnie od tego, czy jest to uroczystość *stricte* religijna, czy też związana z innym, ważnym dla społeczności wydarzeniem, takim jak znakowanie bydła, czyszczenie kanałów wodnych albo budowa domu. Jest momentem odnowienia i umocnienia więzi opartych na

<sup>25</sup> Nagranie z badania terenowego można odsłuchać pod następującym linkiem: *San Pedro de Casta: Techado de Casa*, <http://www.youtube.com/watch?v=F66P3jJPSZ4> [data dostępu: 20 października 2013].

<sup>26</sup> Informacja ustna: Juan Ossio (Pontificia Universidad Católica del Peru).

pokrewieństwie i wzajemności oraz przeżyciem jedności andyjskich *comunidades*. Niewątpliwie korzeni tych głębokich społecznych powiązań należy szukać w prekolumbijskim systemie społecznym. Dzisiejsza *fiesta andina* to owoc niedysiejszej adaptacji europejskich wzorców – hiszpańskiej religijności z czasów bezpośrednio po rekonkwiescie – na gruncie religii andyjskiej. Rozgrywa się ona na pomoście pomiędzy sacrum i profanum, na którym codzienne czynności nabierają nowego, sakralnego znaczenia łączonego z wiarą katolicką. Znakowaniu bydła towarzyszą pielgrzymki, w czasie których niesie się na ramionach krzyże mające strzec zwierząt, a socjalizacja przestrzeni domowej dokonuje się przez rytuał kierowany do Matki Ziemi, mający ostatecznie umożliwić umieszczenie w owej przestrzeni znaku krzyża. W przestrzeni związanej z kultem religijnym czy przestrzeni aktywności związanych z pracą rytuały dotyczące jednej i drugiej sfery wzajemnie się przenikają.

## Bibliografia

- Arriaga P.J., de  
1999 *Extirpacion de la Idolatria del Piru [1621]*, Centro de Estudios Regionales Andinos “Bartolome de Las Casas”, Lima
- García-Verdugo M.  
2008 *La tradicion teatral popular en la America Colonial: Moros y cristianos en Chiquimula, Huamantanga-Canta y Chimayo*, „Tejuelo”, nr 3.
- Guamán Poma de Ayala F.  
1615 *Nueva Crónica y Buen Gobierno*, Copenhagen,  
<http://www.kb.dk/permalink/2006/poma/info/es/frontpage.htm> [data dostępu: 15 września 2013].
- Marzal M.M.  
1988 *La transformacion religiosa Peruana*, Lima.
- Ossio J.  
2008 *Uso del espacio y el tiempo en la fiesta andina*, [w:] red. R.R. Romero, *Fiesta en los Andes: ritos, música y danzas del Perú*, Lima.
- Ráez Retamozo M.  
2008 *Celebrando el trabajo*, [w:] red. R.R. Romero, *Fiesta en los Andes: ritos, música y danzas del Perú*, Lima.
- Kamen H.  
2008 *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, Warszawa.
- Ramírez Bautista B.  
2009 *La Fiesta de las Cruces, expresion del sincretismo cristiano-indigena*, „Investigaciones Sociales”, Vol.13, No. 22, Lima.
- Szemiński J. (tłum.)  
1985 *Bogowie i ludzie z Huarochirí*, Kraków–Wrocław.

## Źródła internetowe

Komisja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, [http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?Wybr=\\_&NrM=6#id=301](http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?Wybr=_&NrM=6#id=301) [data dostępu: 18 października 2013].

Internetowa Liturgia Godzin: Czytelnia – informacje o świętych i błogosławionych HYPERLINK, <http://brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/index.php3>”<http://brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/index.php3> [data dostępu: 18 października 2013].

## Nagrania audio z badań terenowych

*San Pedro de Casta: Techado de Casa*, <http://www.youtube.com/watch?v=F66P3jJPSZ4> [data dostępu: 20 października 2013].

*Huamantanga Rodeo Comunal*, <http://www.youtube.com/watch?v=Mxq6bH0ricc> [data dostępu: 20 października 2013].